

Sygn. akt I C 588/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w P. I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Radosław Jeznach

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Bogacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2019 r. w P.

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna w W.

przeciwko (...) Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej im (...) J. P. w P.

o ukształtowanie stosunku prawnego

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz pozwanego (...) Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej im (...) J. P. w P. kwotę 5.417zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Radosław Jeznach

Sygn. akt I C 588/19

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 31 grudnia 2018 r. do Sądu Rejonowego w Płońsku przeciwko pozwanemu Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej im. J. P. w P. powód (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zmianę stosunku prawnego łączącego strony, tj. umowy nr (...) z dnia 27 stycznia 2017 r. o zamówienie publiczne pod nazwą „Zakup energii elektrycznej dla podmiotów samorządowych i innych (...) Zakupowa MAE” poprzez zwiększenie stawki wynagrodzenia powoda z ustalonej w § 5 Umowy kwoty 220,50 zł netto za 1 MWh plus należny podatek VAT na kwotę 277,74 zł netto, począwszy od dnia 01 lutego 2018 r., ewentualnie o rozwiązanie umowy, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 27 stycznia 2017 r. strony zawarły umowę, na podstawie której powód zobowiązał się dostarczać energię elektryczną do obiektów pozwanego na warunkach określonych w umowie za cenę w wysokości 213,90 zł netto za 1 MWh plus VAT (w okresie od 01 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.) oraz 220,50 zł netto za 1 MWh plus VAT (w okresie od 01 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2018 r.). Umowa została zawarta w wyniku dokonanego przez pozwanego wyboru oferty powoda w ramach przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na dostawę energii w okresie od 01 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2018 r.; łączna ilość energii elektrycznej, która miała zostać dostarczona przez powoda w okresie obowiązywania umowy została oszacowana przez pozwanego na 2 482,108 MWh. Powód wyjaśnił, że składając ofertę na dostawę energii elektrycznej kalkulował cenę przy uwzględnieniu stawki zakupu energii, które występowały we wcześniejszym okresie oraz wszystkie pozostałe, możliwe do przewidzenia na dzień składania ofert, koszty realizacji zamówienia; dla potrzeb ustalenia oferty założono, że w okresie realizacji zamówienia średni koszt nabycia energii na (...) SA w W. wyniesie 166,50 zł/MWh – takie założenie było podstawą skalkulowania ceny ustalonej w umowie na poziomie 213,90 zł/

MWh w okresie do 31 grudnia 2017 r. i na poziomie 220,50 zł/MWh w okresie do 31 grudnia 2018 r. Wynikająca zaś z oferty cena jednostkowa obejmowała również wszystkie pozostałe koszty wykonania zamówienia, tj. koszty pośrednie (związane z działalnością przedsiębiorstwa powoda), prognozowany możliwy wzrost cen nabycia energii w okresie wykonania zamówienia oraz zysk, który powód spodziewał się osiągnąć z tytułu realizacji zamówienia. Powód podniósł, że od lutego 2018 r. zaczął odnotowywać nieoczekiwany, niemożliwy do przewidzenia na dzień składania oferty wzrost cen zakupu energii na Towarowej Giełdzie Energii, o czym poinformował pozwanego pismem z dnia 13 czerwca 2018 r. Nadto wskazał, że dostarczenie przez niego energii elektrycznej za cenę określoną w umowie skutkuje dla niego nie tyle utratą zysku, który założył z tytułu realizacji zamówienia, ale grozi mu poniesieniem rażącej straty; w konsekwencji zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o oznaczenie wysokości ceny na kwotę 294 zł/MWh netto, ewentualnie o rozwiązanie umowy. Powód podkreślił, że wzrost cen energii, który nastąpił począwszy od lutego 2018 r. był nadzwyczaj wysoki i był skutkiem nadzwyczajnej zmiany stosunków, której nikt nie mógł przewidzieć w dacie składania ofert. W związku z tą sytuacją powód poniósł ogromną stratę, bowiem całość zakładanego przez niego zysku została „skonsumowana” już w pierwszych miesiącach od wystąpienia nadzwyczajnego wzrostu cen. Powód wskazał, że na dzień sporządzania pozwu poniósł już z powodu realizacji zamówienia stratę w wysokości 79 101,24 zł – w związku z zakładanym zyskiem na poziomie 13 651,59 zł. Powód podniósł, że strata jest wynikiem różnicy pomiędzy średnim zakładanym kosztem energii „czarnej”, tj. ceną energii na giełdzie towarowej (166,50 zł/MWh) i średnim faktycznym kosztem zakupu energii w okresie od 01 lutego 2017 r. do dnia złożenia pozwu (227,34 zł/MWh). Jako podstawę prawną roszczenia wskazano art. 3571 kc podkreślając, iż zgodnie z art. 139 ust. 1 Prawa zamówień publicznych do umów zawartych w trybie przetargowym stosuje się przepisy kodeksu cywilnego; powód podkreślił, iż wzrost cen energii, który nastąpił w okresie realizacji umowy, miał charakter niespodziewany (niemożliwy do przewidzenia) oraz nadzwyczajny (wcześniej niespotykany)

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Płońsku m.in. stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi okręgowemu w P., jako rzeczowo i miejscowo właściwemu (k. 39).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 maja 2019 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie pozwanego zmiana umowy w żądanym przez powoda zakresie jest niedopuszczalna. Pozwany wskazał, że umowa na sprzedaż energii elektrycznej została zawarta w trybie przetargu nieograniczonego i zastosowanie do niej znajdowały przepisy ustawy prawo zamówień publicznych oraz uzupełniająco przepisy kodeksu cywilnego. Nadto zaznaczył, iż w opisanej przez powoda sytuacji ekwiwalentność świadczeń nie została naruszona, a zmienność sytuacji na giełdach jest obarczona typowym ryzykiem umownym. Strona pozwana wskazała również, że giełda ze swojej natury charakteryzuje się zmiennością notowań i to wykonawca podejmuje decyzje o zakupach energii na przyszłe okresy, podejmując określone ryzyko. Skutki nietrafionych decyzji nie mogą być przenoszone na klienta. Podkreśliła również, że wolumen oraz okres zakupu energii był dla powoda znany w dniu zawarcia umowy i zamawiający oczekiwał od wykonawcy prawidłowego wywiązania się z przyjętych na siebie zobowiązań. Umowa na sprzedaż energii elektrycznej, która łączyła strony, miała charakter długookresowy i tak też w znaczeniu zysku albo straty należy ją rozpatrywać. Zdaniem pozwanego, gwałtowna reakcja na chwilowe zmiany parametrów otoczenia nie jest zatem uzasadniona. Pozwany dodatkowo podniósł, że w przypadku niniejszego sporu doszło do wykonania umowy, zaś z żądaniem o ukształtowanie stosunku prawnego na podstawie art. 357¹ kc. uprawniony może wystąpić w czasie kiedy ten stosunek istnieje.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 27 stycznia 2017 r. doszło do zawarcia umowy nr (...) sprzedaży energii elektrycznej pomiędzy Samodzielnym Publicznym Zespołem Zakładów Opieki Zdrowotnej im. M. J. P. w P. (zamawiający) a (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Sprzedaż miała odbywać się za pośrednictwem sieci dystrybucyjnej należącej do lokalnego operatora (...) S.A. w G. do określonych w załączniku nr 1 umowy obiektów. W § 5 ust. 1 przewidziano, że w okresie od 01 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. cena za 1 kWh wynosić będzie 0,2139 zł netto, zaś w okresie od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2018 r. – 0,2205 zł netto. Cena jednostkowa za 1 kWh netto miała ulec zmianie wyłącznie w przypadku zmiany opodatkowania energii elektrycznej podatkiem akcyzowym; do ceny jednostkowej netto/wartości netto miała

zostać doliczona obowiązująca stawka podatku VAT. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 01 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2018 r. (§ 9 ust. 3 umowy), zaś łączna ilość energii elektrycznej, która miała zostać dostarczona przez (...) SA w W. w okresie jej obowiązywania została oszacowana na 2 482 108 MWh (umowa sprzedaży wraz z załącznikami – k. 12 – 16). Umowa została zawarta w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez (...) SA w zakresie koncesjonowanego obrotu energią elektryczną; (...) SA nie był producentem energii elektrycznej, a jedynie zobowiązał się do jej dostarczania po nabyciu energii na Towarowej Giełdzie Energii

Wykonawca umowy został wybrany w trybie przetargu nieograniczonego na „Zakup energii elektrycznej dla podmiotów samorządowych – XXVI Grupa Zakupowa MAE” przeprowadzonym zgodnie z art. 39 Ustawy z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych przez (...) Sp. z o.o., jako pełnomocnika zamawiającego. Wraz z przystąpieniem do przetargu (...) S.A. przedstawiła swoją ofertę. Oferta przetargowa skierowana do (...) w P. została sporządzona m.in. w oparciu o zakładane zużycie energii elektrycznej w trakcie trwania umowy sprzedaży oraz informacje dotyczące punktu poboru energii. Oferent w kalkulacji przyjął, iż średnia cena za 1MWh wynosić będzie około 160 zł. W cenie tej uwzględniono ryzyko związane z gwałtownym wzrostem cen energii elektrycznej na giełdzie w wysokości do 4% w skali roku (umowa sprzedaży wraz z załącznikami – k. 12 – 16).

(...) S.A. z siedzibą w W. dostarczał do siedmiu obiektów (...) w P. energię elektryczną, którą w całości kupował na giełdzie energii, zgodnie z umową przez cały okres jej obowiązywania.

Od lutego 2018 r. zaczęto odnotowywać gwałtowny wzrost cen energii na Towarowej Giełdzie (...). Średnioważony kurs transakcji (...) na towarowej Giełdzie (...) w lutym 2018 r. wynosił 177,78 zł/MWh, zaś w sierpniu 2018 r. 241,44 zł/MWh. Na koniec 2018 r. cena wynosiła około 260 zł/MWh. Różnica cen, jaka wystąpiła w 2018 r. związana była ze wzrostem cen energii „czarnej” na giełdzie.

Pismem z dnia 13 czerwca 2018 r. (...) SA w W. zaproponowała (...) w P. nową cenę sprzedaży energii w wysokości 294 zł/MWh netto z powodu zaistnienia nadzwyczajnej zmiany stosunków wynikających z niedającej się przewidzieć sytuacji dotyczącej cen energii na rynku hurtowym (pismo – k.22).

Umowa zawarta pomiędzy (...) SA w W. a Samodzielnym Publicznym Zespołem Zakładów Opieki Zdrowotnej w P. została w całości wykonana – wykonawca zapewnił dostarczenie energii elektrycznej do obiektów zamawiającego w całym okresie obowiązywania umowy.

(...) SA w W. nadal funkcjonuje, prowadząc działalność gospodarczą, jednak od początku 2018 r. nie zawiera już umów, których przedmiotem jest sprzedaż energii elektrycznej.

Powyższy stan faktyczny był co do zasady bezsporny pomiędzy stronami. Został on ustalony na podstawie ww. dokumentów oraz zeznań świadków K. K. (1) (czas 00:32:43 – 00:44:27 rozprawy z dnia 30 sierpnia 2019 r.) i K. K. (2) (czas 00:06:00 – 00:24:49 rozprawy z dnia 30 sierpnia 2019 r.).

Sąd uznał, iż zeznania świadków K. K. (1) i K. K. (2) są wiarygodne i wzajemnie się pokrywają. Świadkowie ci w sposób profesjonalny i rzeczowy przedstawili jakie założenie przyjęła powodowa spółka przy kalkulacji oferty, a także jakie koszty poniosła spółka w związku z realizacją przedmiotowej umowy; wyjaśnili mechanizm kalkulowania ceny ofertowej oraz funkcjonowania spółki w związku z realizacją umowy.

Sąd nie uwzględnił wniosków powoda o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu energii elektrycznej oraz z zakresu ekonomicznej analizy przedsiębiorstw uznając, iż sporne okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione w toku postępowania dowodowego w dostatecznym i pozwalającym na rozstrzygnięcie sprawy zakresie. Zakładać należy, iż powołani przez stronę powodową świadkowie posiadali szerszą i bardziej specjalistyczną wiedzę co do zagadnień istotnych z punktu widzenia przedmiotu sprawy od osób zarządzających i reprezentujących powoda.

Dokumenty złożone do akt nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł także podstaw do podważenia ich wiarygodności. Ekspertyza załączona do pozwu stanowi dokument prywatny, obrazujący bezsporny między stronami zakres wzrostu cen energii „czarnej” na Towarowej Giełdzie Energii w okresie obowiązywania umowy.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo jako niezasadne należało oddalić wobec stwierdzenia niewystąpienia materialnoprawnej przesłanki zasadności powództwa

Zgodnie z art. 535 § 1 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę; przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody (art. 555 kc). Umowa sprzedaży ma charakter umowy wzajemnej – świadczeniu zbywcy odpowiadać ma w założeniu ekwiwalentne świadczenie pieniężne nabywcy.

Zgodnie z art. 357¹ § 1 kc jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca strata, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy; rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym. Przewidziana w przytoczonej normie prawnej instytucja traktowana jest jako ustawowe odstępstwo od zasady związania stron treścią stosunku obligacyjnego (*pacta sunt servanda*) – wystąpienie przewidzianych w przepisie przesłanek uzasadnia ingerencję w węzeł obligacyjny poprzez zmodyfikowanie zakresu świadczenia przez jedną ze stron ze względów słusznościowych, co w istocie nakierowane jest na zachowanie ekwiwalentności świadczeń wzajemnych. Do materialnoprawnych przesłanek stosowania klauzuli należą : nadzwyczajna zmiana stosunków, której strony nie brały pod uwagę w chwili zawierania umowy, wykazanie, że dalsze trwanie zobowiązania umownego w niezmienionej postaci i wykonywanie obowiązków umownych prowadzi do nadmiernego utrudnienia spełnienia świadczenia lub groźby rażącej straty dla którejkolwiek ze stron oraz związek przyczynowy pomiędzy wskazanymi przesłankami (por. komentarz do art. 357¹ kc w Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, WKP 2018). Już w tym miejscu zaznaczyć należy, iż obligatoryjnym warunkiem zastosowania klauzuli jest istnienie zobowiązania w chwili zgłoszenia żądania (por. np. wyrok SN z 21 lipca 2006 r., III CSK 119/05, LEX nr 445269); po terminie, w którym świadczenie powinno być spełnione, nie można twierdzić, że jego spełnienie byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami lub groziło jednej ze stron nadmierną stratą, lecz jeżeli dłużnik nie wykonał zobowiązania lub wykonał je nienależycie, a zostaną spełnione także dalsze przesłanki przewidziane w art. 471 kc, wierzyciel może skorzystać z jednego z uprawnień przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego regulujących skutki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Podstawową przesłanką zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* jest nadzwyczajna zmiana stosunków; powszechnie przyjmuje się, iż przez nadzwyczajną zmianę stosunków rozumieć należy wystąpienie okoliczności o charakterze niespodziewanym, odbiegającym od racjonalnych przewidywań. Do nadzwyczajnych zmian stosunków zalicza się także gwałtowną zmianę cen na określonym rynku występującą w krótkim okresie czasu (por. np. wyrok SN z 08 marca 2018 r., II CSK 303/17, LEX 2508552).

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej brak było możliwości zastosowania klauzuli *rebus sic stantibus* w oparciu o podstawę prawną wskazaną przez powoda i to z kilku przyczyn.

Po pierwsze zdaniem Sądu nie wystąpiła przesłanka nadzwyczajnej zmiany stosunków uzasadniająca modyfikację zobowiązania. Z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy bezspornie wynika, że dochodzone przez powoda roszczenie ma związek z prowadzoną przez działalnością gospodarczą – sprzedażą energii elektrycznej, którą powód miał pozyskiwać na Towarowej Giełdzie Energii; powód zatem jako profesjonalista zawierający umowę długoterminową jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, bez wątpienia wyższym niż jego kontrahent. Nie budzi przy tym wątpliwości, że zawieranie transakcji na giełdzie *ex definitione* związane jest z ponoszeniem

ryzyka – częstokroć absolutnie nieprzewidywalnego i uzależnionego od złożonych okoliczności i uwarunkowań o charakterze nie tylko rynkowym, ale też społecznym i politycznym (szczególnie w sytuacji obrotu giełdowego paliwami i surowcami. Można też zgodzić się z poglądem, że utraty dochodu, w szczególności niewielkiego w stosunku do całego wynagrodzenia wykonawcy, nie można utożsamiać z rażącą stratą w rozumieniu art. 357¹ kc (vide: wyrok SN z dnia 18.09.1998 r., III CKN 621/97, Lex nr 34510). Nadto pośrednie znaczenie może mieć ogólny stan prowadzonego przez wykonawcę przedsiębiorstwa, gdyż poniesionej straty, nie można określać wyłącznie w kategoriach zobiektywizowanych, oderwanych od rozmiarów prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, gdyż ta sama kwota straty może nie mieć znaczenia dla dużego przedsiębiorcy, dla małego może zaś być stratą rażącą (vide: wyrok SN z dnia 15.11.2006 r., V CSK 251/06, Lex nr 278677). Z przedstawionych przez powoda danych wynika, że cena energii „czarnej” (tj. cena energii na giełdzie, bez uwzględniania akcyzy i innych kosztów) od czasu kalkulowania ceny przedstawionej przez powódkę w ofercie skierowanej do pozwanego (166,50 zł/MWh) do czasu zakończenia umowy pomiędzy stronami (237,34 MWh) wyniosła jedynie 36%. Zmiany cen towarów, których wytworzenie wymaga uwzględnienia wielu licznych czynników kształtowania ceny gotowego towaru, w tym poprzez zmiany koniunktury mające charakter globalny, nie są zjawiskami niezwykłymi, niespotykanymi, czy niezmiernie rzadkimi. Należą raczej do zjawisk normalnych, zwłaszcza gdy są rozciągnięte w czasie na przestrzeni kilku lat. Takie zmiany cenowe należało zaliczyć do ryzyka gospodarczego, z jakim winien liczyć się przedsiębiorca, tym bardziej, że (...) SA prowadzi swoją działalność w szerokim i zróżnicowanym spektrum. Jak wskazano wyżej, w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym zmiana cen na określonym rynku może być traktowana jako nadzwyczajna zmiana stosunków – jednak nie wydaje się, aby możliwe było rozciąganie tego poglądu na transakcje powiązane z rynkiem giełdowym. Ingerencja w stosunek obligacyjny w żądanym przez powoda trybie nie powinna zmierzać do zwiększenia świadczenia wzajemnego, a ewentualnie zmniejszenia zakresu świadczenia strony powołującej się na zmianę stosunków tak, aby umówione świadczenia nadal pozostały ekwiwalentne – z uwagi na nadmierną trudność w spełnieniu jednego ze świadczeń albo rażącą stratą wynikającą z konieczności spełnienia świadczenia w umówionym zakresie.

Po drugie skonstatować należy, iż powód nie wykazał, aby spełnienie świadczenia wiązało się z nadmierną trudnością lub groźbą rażącej straty. Jeśli chodzi o ocenę straty, to ocena w tym zakresie powinna uwzględniać relację kosztów świadczenia do jego wartości. Choćby przyjąć, że powódka poniosła stratę w wysokości 79 101, 24 zł to w porównaniu do wartości przedmiotu umowy, wynoszącej ostatecznie około 664 548 złotych brutto, strata wskazywana przez powódkę stanowi około 8,4% wartości przedmiotu umowy. Zważyć należy, iż (...) SA funkcjonuje na rynku, prowadząc nadal szeroko zakrojoną działalność nakierowaną na osiągnięcie zysku; spółka nie jest zagrożona upadłością, pomimo finansowego niepowodzenia związanego z pośrednictwem w obrocie energią elektryczną, która to sfera działalności została na chwilę obecną zarzucona; wielkość kapitału zakładowego spółki i deklarowana strata wynikająca z umowy zawartej z pozwanym należą do zupełnie innych poziomów w wymiarze ekonomicznym.

Po trzecie oczywistym jest, że umowa łącząca strony została już zrealizowana; jak sygnalizowano wyżej, instytucja materialnoprawna uregulowana w dyspozycji art. 357¹ kc (vide: wyrok SN z dnia 3.06.2015 r. sygn. akt V CSK 589/14, Lex nr 1766009) nie służy modyfikowaniu stosunków prawnych „skonsumowanych” i wyrównywaniu poniesionych strat wskutek wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią, a koniecznemu ingerowaniu w istniejące zobowiązanie.

Po czwarte zwrócić należy uwagę, iż zastosowanie w/w klauzuli obwarowane jest nie tylko wskazanymi przesłankami, ale także wiąże się z koniecznością rozważenia przez sąd interesów stron i zasad współzycia społecznego. Jak już wykazano, niepowodzenie finansowe niewątpliwie doznane przez powoda nie godziło w fundamenty jego funkcjonowania – z drugiej strony zaś pozwany w pewnym sensie reprezentuje szerszy interes społeczny związany z zapewnieniem ludności opieki medycznej; funkcjonowanie pozwanego opiera się na zasadzie ścisłego przestrzegania dyscypliny budżetowej i jest w istocie uzależnione od środków finansowych rozdysponowanych centralnie przez powołane do tego instytucje państwowe. Zwiększenie zakresu umówionego świadczenia pieniężnego mogłoby stanowić zagrożenie dla finansowego funkcjonowania zakładu opieki zdrowotnej, przy czym faktem notoryjnie znanym jest, iż wiele tego rodzaju placówek boryka się z poważnymi problemami finansowymi.

Po piątym zdaniem Sądu wątpliwym jest, aby do stosunku obligacyjnego, w którym żądający jego modyfikacji zobowiązany jest do spełnienia świadczenia niepieniężnego, możliwe było stosowanie tzw. dużej klauzuli rebus sic stantibus w kierunku zmiany wzajemnego świadczenia pieniężnego. Można wyrazić pogląd, iż w świetle brzmienia dyspozycji art. 357¹ kc zmiana sposobu wykonania zobowiązania czy wysokości świadczenia, odnosić się może do świadczeń innych, niż pieniężne. Próba rozciągania normy prawnej z art. 357¹ kc na świadczenie pieniężne godzi w zasadę nominalizmu oraz prowadzi do zatarcia różnic pomiędzy „dużą” i „małą” klauzulą rebus sic stantibus. Zgodnie z art. 358¹ § 1 kc jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Zasadą zatem jest, że spełnienie świadczenia pieniężnego następuje przez zapłatę objętej umową sumy nominalnej, bez względu na spadek lub wzrost siły nabywczej pieniądza i bez wyrównania powstałego na skutek tego uszczerbku majątkowego, ponoszonego przez jedną ze stron umowy. Wyjątkiem od tej zasady jest możliwość dokonania zmiany wysokości świadczenia objętego umową, w zależności od zmian siły nabywczej pieniądza, na podstawie odpowiedniego przeliczenia, z uwagi na to, że przedmiotem świadczenia jest nie tyle suma jednostek pieniężnych, ile oznaczona wartość ekonomiczna, niezmienna w czasie, a wyrażona jedynie w odpowiedniej sumie pieniężnej. Odstępstwem od zasady nominalizmu jest przewidziana art. 358¹ § 3 kc waloryzacja sądowa („mała” klauzula rebus sic stantibus). Zgodnie z treścią art. 358¹ § 3 kc w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Przesłanką waloryzacji sądowej jest wystąpienie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, w trakcie realizacji umowy – wydaje się, iż jest to norma szczególna, stanowiąca jedyną podstawę zmiany wysokości umówionego świadczenia wyrażonego w pieniądzu. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 358¹ § 4 kc z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w sentencji wyroku, o kosztach procesu rozstrzygając na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik i obciążając nimi w całości powoda : na zasądzone koszty procesu składają się : opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5 400 zł (§ 2 pkt 6] Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

sędzia Radosław Jeznach

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.